

Bilet do nieba – Cower

Było morze błękitne i szum, szum białych fal
I byłaś ty byłem też ja
Gorąca twa miłość i czar wdzięk naszych ciał
W topieni słońca złoty żar
Morskie fale rzucały na brzeg złocisty piach
O szczęściu swym śniłem tam
W twe oczy patrzyłem co dnia każdego dnia
Wśród wiotkich palm cudnych plaż
Miałem bilet do nieba tam gdzie nie ma łez
Lecz minął sen bajeczny sen
Miałem bilet do nieba tam gdzie nie ma łez
W moim raju pada deszcz
Snuje się po domu pije wina łyk
Wspominam ciebie i tamte dni
Me serce do ciebie się rwie gdzie jesteś ty
A w oczach smutek i słone łzy
Miałem bilet do nieba tam gdzie nie ma łez
Lecz minął sen bajeczny sen
Miałem bilet do nieba tam gdzie nie ma łez
W moim raju pada deszcz
W moim raju pada deszcz
W moim raju pada deszcz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych